

# Autostrada na Górze św. Anny

Czy musimy się zgadzać na niszczenie życia, dewastację krajobrazu, wykreślanie kolejnych gatunków z listy w czerwonej księdze? Jak długo jeszcze będziemy pozostawali obojętni, kiedy mówi się nam, że jakieś drzewo, motyl, suseł – nie są ważne w obliczu zysków z nowej drogi? Czy walec tzw. „postępu” musi zgniatać kolejne kilometry żywej jeszcze ziemi? Przynajmniej przeczytajmy, co zabijamy...

(Red.)

Chciałbym po raz kolejny poruszyć sprawę, która nie daje spać przyrodnikom od jakiegoś już czasu. Chodzi o program budowy autostrad i ich lokalizację na terenach cennych przyrodniczo. Problem ten nie ominął także województwa opolskiego, które i tak nie jest zbyt zasobne w te „dzikie” i najbardziej naturalne elementy przyrody.

W województwie znajdują się dwa parki krajobrazowe (Góry Opawskie i Góra św. Anny), 20 rezerwatów przyrody i 7 obszarów chronionego krajobrazu. To bardzo mało. Tym boleśniejszy jest fakt, że walory te próbuje się zdegradować przez planowaną lokalizację autostrady A4 właśnie poprzez park krajobrazowy „Góra św. Anny”.

Park ten został powołany w 1988 roku i obejmuje Masyw Chełmski – najdalej na zachód wysuniętą część Wyżyny Śląskiej. Utworzony został ze względu na cenne walory przyrodnicze i kulturowe tych okolic.

Masyw zbudowany jest z wapienia muszlowego, poprzątykanego intruzjami bazaltowymi, ponieważ jest on nieczynnym wulkanem. Do najwartościowszych miejsc należy ścisły rezerwat roślinności kserotermicznej „Ligota Dolna”, znana ze swych muraw naskalnych, wielu rzadkich i ginących roślin. Do najcenniejszych należy len austriacki, opisany w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin (roślin ginących i zagrożonych – red.), który występuje tutaj na jednym z **ostatnich** w Polsce stanowisk. Jest to przy tym stanowisko progresywne. Bogaty jest także świat motyli. Żyje ich tutaj około 600 gatunków. Szczególną wartością przyrodniczą jest **jedno z ostatnich** w Polsce potencjalnych miejsc występowania susła moregowanego (opisanego w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt). W latach 60. zwierzę to występowało tutaj całymi koloniami, obecnie notuje się pojedyncze ślady wskazujące na ich egzystencję.

Na terenie parku znajduje się jeszcze rezerwat geologiczny, zabezpieczający intruzję bazaltową na styku z wapieniem muszlowym oraz dobrze wykształcone zespoły starych buczyn, których fragmenty planuje się objąć ochroną konserwatorską.

Teren ten jest również ciekawy ze względu na liczne zjawiska krasowe, a obiekty takie jak leje krasowe i głębokie jary nie należą do rzadkości.

Okolice słyną również z walorów kulturowych. Jest to przecież miejsce kultu religijnego, miejsce pielgrzymkowe, dla wielu osób oaza wyciszenia i modlitwy. Dawna historia tego miejsca jest równie frapująca. Dzisiaj mamy jeszcze około 200 zabytków architektury, wśród nich kościół barokowy, kalwaria z kapliczkami i amfiteatr zbudowany w dawnym kamieniołomie.

Projektowana autostrada przecina środek parku. Jest to stara koncepcja. Przed II wojną światową Adolf Hitler chciał, aby droga ta biegła grzbietem masywu Góry św. Anny, obok pomnika zwycięstwa nad Słowiańszczyzną.

Obecna autostrada planowana jest ok. 100 metrów od rezerwatu „Ligota Dolna”! Wiedząc, że bezpośrednia strefa oddziaływania autostrady sięga setek metrów od jej osi, możemy być pewni, że

rezerwat zostanie zniszczony. Można przypuszczać, że duża część motyli skończy życie na szybach samochodów, zanieczyszczona zostanie gleba w rezerwacie itp. Dalej autostrada ma przeciąć bukowy starodrzew i dotrzeć do miejscowości Góra św. Anny gdzie planowane są tzw. „MOP”-y (miejsca obsługi podróżnych). Będą to parkingi, punkty gastronomiczne, stacje benzynowe.

Najniebezpieczniejsze są pomysły z lokalizacją w tym terenie stacji benzynowych, gdyż przy awarii lub nawet zwykłej eksploatacji substancje ropopochodne, przy dużym skrasowieniu terenu, przedostawać się mogą do wód powierzchniowych i gruntowych. Pod terenem parku krajobrazowego znajduje się zbiornik wód podziemnych z okresu triasowego, mogący być potencjalnym miejscem poboru wód dla okolicy i lokalizacja tam stacji benzynowych podniesie ryzyko zanieczyszczenia tych bezcennych zasobów.

Do pozostałych uciążliwości związanych z projektowaną autostradą możemy zaliczyć: emisję spalin, wzmożony hałas, podzielenie ekosystemów na izolowane fragmenty, zwiększoną śmiertelność zwierząt na drodze, obniżenie walorów krajobrazowych. Oczywiście zasadniczemu zakłóceniu ulegnie „atmosfera” tego miejsca związana z tradycją, wartościami religijnymi, poszukiwaniem wyciszenia i modlitwy.

Spory związane z przebiegiem drogi toczą się od wielu lat. Nie są to sprawy proste, chociażby ze względu na problemy własnościowe. Teraz sprawa odżyła na nowo w związku z realizacją programu budowy autostrad, kiedy to wojewoda postanowił przerwać stan niepewności i wydać jak najszybciej decyzję lokalizacyjną: autostrada pójdzie przez środek parku.

Decyzja ta jest sprzeczna z ustawą o ochronie i kształtowaniu środowiska, która zabrania lokalizacji inwestycji szkodliwych dla środowiska m.in. na obszarach parków krajobrazowych. Problem ten miały rozwiązać plany zmian granic parku krajobrazowego. Jednak po protestach Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody i organizacji ekologicznych postanowiono jedynie wydzielić autostradę z terenu chronionego przez stworzenie dwóch izolowanych części tego parku.

To tylko jaskrawa próba omijania problemów prawnych, nie mająca nic wspólnego z zabezpieczeniem wartości przyrodniczych. Taki sposób rozwiązywania konfliktów między przyrodą i gos podarką świadczy o lekceważeniu przez władzę najcenniejszych przyrodniczo miejsc w regionie. Ale projektowi autostrad towarzyszy cała lawina naruszeń prawa i lekceważenia przyrody. Świadczy o tym choćby zaskarżenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego całego procesu decyzyjnego. Wymagana ocena oddziaływania na środowisko sporządzona została w sposób świadczący o zupełnej ignorancji przyrodniczej jej autorów. Została ona negatywnie oceniona przez ministerstwo.

Członkowie kilku organizacji ekologicznych jak Grupa Inicjatyw Społecznych, Federacja Zielonych – Opole, PTPP pro-Natura – koło opolskie, opolska grupa Pracownicy na rzecz Wszystkich Istot kontynuują akcję protestacyjną mającą doprowadzić do konsultacji społecznych z udziałem organizacji ekologicznych oraz nie dopuścić do obecnej lokalizacji autostrady A4 na Opolszczyźnie. Zbierane są podpisy pod petycją do władz, sprawa nagłaśniana jest w mediach, prowadzone są też inne działania.

## **Potrzebna pomoc**

Prosimy o poparcie ze strony innych organizacji, z całego kraju. Prosimy o poparcie każdego, komu bliska jest ochrona przyrody i regionu Góry św. Anny. Piszcie do Wojewody Opolskiego listy i protesty przeciwko planowanemu przeprowadzeniu autostrady A4 przez park krajobrazowy „Góra św. Anny”. Adres:

Wojewoda Opolski Urząd Wojewódzki w Opolu, ul. Piastowska 15, Opole

Maciej Wyszyński